

# Rest (Dixon37), Póki co

Kiedyś staniemy jeszcze wszyscy tu razem  
Póki co, łap szansę, prostuj wiraże  
Śniesz o plaży?  
Uważaj, bo piasek parzy  
Samo życie nam pokaże  
Kto dalej będzie w tym składzie

Życie jest życiem  
Kur\* jest kur\*  
Złodziej złodziejem  
60 sekund minutą  
Diabeł głośno się śmienie  
Ma coraz większe rogi  
Bo pokłócić tu ludzi, rzucił im pieniądz pod nogi  
Zdrady, przekręty, wystawki, nałogi  
Sam pomyśl, pomyśl, co z tobą zrobi  
Będziesz biedny, bądź pewny, jak nie masz z tym kontroli  
I nie chodzi o stan posiadania  
Pilnuj swojej drogi  
Ludziom pierd\* się coraz częściej w bani  
Coś mają, nic nie mieli, i poczuli się królami  
Piękne księżniczki, świecą, błyszczą oczami  
Stoją przed wejściem, lecz to nie pałacu bramy  
Prawdziwa przyjaźń, niech omija dziś układy  
Miłość prawdziwa, coś z powietrza ją dławi  
Nie stracić wiary, odrzucić obawy  
Wierzyć w ludzi tych co wierzą w nas  
Resztę zostawić

Kiedyś staniemy jeszcze wszyscy tu razem  
Póki co, łap szansę, prostuj wiraże  
Śniesz o plaży?  
Uważaj, bo piasek parzy  
Samo życie nam pokaże  
Kto dalej będzie w tym składzie  
/2x

Życie pokazuje nam codziennie  
Że nic nie jest wieczne  
Ktoś umiera, ktoś się rodzi  
Przyjaciele, znajomi  
Dziś z kimś się witasz, jutro nie podajesz mu ręki  
Sztuczne uśmiechy  
Dbajmy o swoich  
I nie patrzmy na innych  
Słyszysz te słowa - początek drugiej zwrotki  
Miało jej nie być, bo zaprosiłem gości  
Wojtek Sokół odpisał: "Nie mam czasu"  
Choć ani razu nie zapytał o datę deadline'u  
Tyle są warte bite piątki na melanzu  
Tak to wygląda wszystko szczerze w tym kraju  
To nie płacz dziecka, ani nie gorzkie żale  
Wciąż wierzę w szczerze gesty i radość z rzeczy małej  
Nie ważne kto cię klepie w ramie dziś, dzieciak  
Ci najważniejsi poniosą cię na rękach  
Miał być Borixon, odpisał: "Numer kozak"  
Pół roku później, że wiesz, jednak na siłę nic, ziomal  
Od słów do czynów daleka widać droga  
Dlatego brat od lat powtarzam słowa  
Wierze w ekipę DIX  
I tak zostanie  
To zaufanie,  
Jeden drugiemu w oczy nie kłamie

Kiedyś staniemy jeszcze wszyscy tu razem  
Póki co, łap szansę, prostuj wirażę  
Śniesz o plaży?  
Uważaj, bo piasek parzy  
Samo życie nam pokaże  
Kto dalej będzie w tym składzie  
/2x